

Dlaczego dzieci kłamią ?

Co to jest kłamstwo? Najkrócej można powiedzieć - nie mówienie prawdy.

Wydaje się, że kłamstwo towarzyszy nam od zawsze. Nie jest dla nas niczym obcym. Zaistniało już w biblijnym ogrodzie Eden, gdy wąż namówił Ewę na zjedzenie jabłka. Pojawiło się w krainie bogów Olimpu w „Mitologii” Jana Parandowskiego. Każdemu z nas przynajmniej raz w życiu zdarzyło się skłamać. A zdaniem socjologów jest to naturalny odruch człowieka.



Możemy oczywiście potraktować kłamstwo jako świadome wprowadzenie kogoś w błąd, ale czy zawsze towarzyszą nam takie intencje? Ile razy zdarzyła się sytuacja, że chcieliśmy sprawić przyjemność drugiej osobie. Mówiliśmy, że ładnie dziś wygląda, chociaż w rzeczywistości to nie była prawda.

Większość ludzi uważa, że nie należy kłamać, ale zdarzają się takie sytuacje, że nie widzą innego wyjścia. Zakładają, że wyjawienie prawdy może mieć gorsze konsekwencje.

A jak jest z tym kłamstwem u dzieci?

Pierwszymi wychowawcami dzieci są ich rodzice i to oni uczą jak należy postępować. Często nie zdają sobie sprawy jaki przykład dają swoim pociechom. Bo który z rodziców nie opowiadał historii o Wróżce Zębuszce, czy Świętym Mikołaju?

Dorośli nie zawsze potrafią przekazać dzieciom prawdę o trudnych sytuacjach życiowych takich jak śmierć kogoś bliskiego, osadzenie w zakładzie karnym, chcąc w ten sposób jej chronić. W swojej pracy zawodowej spotkałam się z sytuacją, że chłopiec był informowany, że tata jest w wojsku, a był w zakładzie karnym. Intencją domowników było dbanie o dobry wizerunek rodziny. Lepiej wyglądało, że ojciec jest wojskowym niż więźniem. Dorośli zakładają, że mały człowiek nie zrozumie tak trudnej dla niego prawdy. Nie zawsze też wiedzą jak rozmawiać na tematy związane z poczęciem i narodzinami dziecka. Odwołują się do przynoszenia dzieci przez bociana, czy znalezienia niemowlęcia w kapuście. Należy jednak pamiętać, że prędzej, czy później i tak kłamstwo wyjdzie na jaw. Dorostym wówczas trudniej będzie się z tego wytłumaczyć. Dlatego należy być szczerym z dzieckiem i przekazywać mu różne informacje, ale dostosowując sposób wypowiedzi do wieku i możliwości poznawczych małego człowieka.

Doktor Victoria Talwar – ekspert od kłamstw dziecięcych uważa, że głównym powodem kłamstwa u dzieci jest to, że uczą się tego od dorosłych. Rodzice w procesie wychowania starają się uczyć dziecko prawdomówności, ale pokazują takie zachowania, że dziecko ma okazję zaobserwować te negatywne zjawisko. Z jednej strony młody człowiek słyszy z ust mamy i taty, że zawsze powinien mówić prawdę, z drugiej zaś jak ma się zachować, gdy dostanie prezent, który wcale mu się nie podoba. W dobrym tonie jest przecież udać zadowolenie, ukryć rozczarowanie a nawet wypada z uśmiechem podziękować. Na długo utknęła mi w pamięci taka sytuacja, kiedy odwiedziłam jedną z rodzin zastępczych. Starsza pani

przy swojej dwunastoletniej wnuczce poinformowała o pewnym zdarzeniu w domu. Na to zareagowała zdumiona dziewczynka używając słów „babciu przecież mówiłaś, że nie można o tym nikomu mówić”. Na co babcia odpowiedziała „pani z pomocy społecznej można powiedzieć wszystko”. Dziewczynka pokiwała ze zrozumieniem głową i wróciła do swoich zajęć. Po kilku minutach rozmowy dziecko pamiętając słowa babci znowu zdumione się odwróciło, „babciu ale to nie prawda, przecież tatuś mieszka z nami”. No właśnie. W ciągu 15 minut dziecko otrzymało 2 sprzeczne ze sobą komunikaty. I jak ma wiedzieć komu naprawdę można powiedzieć wszystko?

Według Paula Ekmana do najczęściej wymienionych przyczyn kłamstwa u dzieci zaliczamy chęć unikania kary, potrzebę ukrycia wstydlivej prawdy, chęć ochrony swoich przyjaciół oraz potrzebę zwrócenia uwagi na siebie i swój problem.

Chęć uniknięcia kary wydaje nam się sprawą oczywistą. Nie jest łatwo przyznać się do błędu, a w przypadku dzieci chodzi też o uniknięcie złości rodziców. Ze swoimi sprawami wstydlivymi nie obnosimy się wokół. Takim przykładem może być sytuacja kiedy dziecko nie do końca kontroluje swoje potrzeby fizjologiczne i wydarzy mu się mały wypadek. Wówczas raczej będzie udawało, że nic się nie stało niż przyzna się, że coś mu się przydarzyło. Trudno też podjąć decyzję kiedy sprawa dotyczy przyjaciela. W momencie, gdy któryś z rówieśników zachowa się nieodpowiednio dzieci starają mu się pomóc poprzez zatajenie prawdy na ten temat. Należy wziąć pod uwagę również presję grupy. Każdy z nas i dzieci również, chcą być akceptowane przez swoich rówieśników. Wolą się uciec do kłamstwa niż zostać uznanymi za „kapusiów”.

Każdy rodzic musi zdać sobie sprawę z tego, że przyjdzie taki moment, w którym nakryje swoje dziecko na kłamstwie. Dlatego bardzo ważne jest aby od najmłodszych lat tłumaczyli jaki jest ich stosunek do kłamstwa. Nie bez znaczenia jest budowanie relacji w rodzinie opartej na wzajemnym zaufaniu. Rodzice powinni pamiętać, że to oni są wzorem dla swojego dziecka. Jeśli sami nie dotrzymują składanych obietnic lub będą oszukiwać dziecko z pewnością nie wzbudzą w nim zaufania. Sposób wychowania oparty głównie na karach a nie jasnych zasadach i wyborach, może pokazać, że dziecko stosuje się do pewnych zaleceń, głównie z powodu obawy przed sankcjami, które mogą go spotkać. Ważne jest, żeby znaleźć przyczynę oszukiwania przez dziecko. Odkryć, dlaczego obawia się powiedzieć prawdę. Słuchać, rozmawiać i zapewniać mu poczucie bezpieczeństwa.

Kształtowanie prawdomówności u dzieci jest procesem długofalowym. Według Lillii Rybarczuk ważne jest aby rodzice zdawali sobie sprawę z tego, że to jest ciągła praca. Mogą w tym pomóc pewne zasady, które warto stosować przez cały okres wychowania. Oto kilka z nich:

- Unikanie budowania relacji opartej na strachu przed dorosłymi
- Rozumienie potrzeb dziecka oraz wspomaganie go w trudnych sytuacjach
- Dostosowywanie wymagań do aktualnych możliwości rozwojowych
- Unikanie sytuacji, kiedy to rodzice angażują dziecko w kłamstwo lub sami je stosują w jego obecności

- Dbanie o to, aby prawdomówność dziecka była nagradzana pochwałą i dała mu możliwość do zadowolenia z samego siebie
- Okazywanie dziecku pełnego zaufania
- Odwoływanie się do uczuć dziecka, w momencie gdy zostaje nakryte na kłamstwie. Uświadomienie mu, dlaczego to co zrobił jest złe i nie należy tak postępować

Drodzy rodzice, opiekunowie kończąc pozwolę sobie zacytować Richarda Paula Evansa „*Dzieci nie pojawiają się na świecie z załączoną instrukcją obsługi. Samemu trzeba nauczyć się, jak radzić sobie z każdym z nich, a gdy zaczyna Ci wychodzić, one postanawiają wyprowadzić się z domu*”

Renata Wijatkowska
Kierownik Zespołu Pomocy Specjalistycznej ds. Rodzin

